

Raport z rynku walutowego

wtorek, 19 czerwca 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Niewielka przecena indeksów GPW w Warszawie podczas poniedziałkowej sesji była pochodną realizacji zysków, która objęła większość Europy. Przy obrotach rzędu 770 milionów złotych (co nie jest typowe dla pierwszej sesji tygodnia) WIG stracił 0,04%, a indeks dwudziestu największych spółek rodzimego parkietu 0,22%. Jak na razie doniesień z polskiej gospodarki jest niewiele, ale na dzisiaj GUS przewidział publikację przeciętnego wynagrodzenia i zatrudnienia za maj, choć jak wynika z prognoz ekonomistów wskaźniki roczne nie powinny znacząco odbiegać od kwietniowych odczytów. W sprawie stóp procentowych w Polsce zajął ponownie głos wicepremier, minister gospodarki Waldemar Pawlak, który uważa że „nie ma żadnych przesłanek, żeby zaostrzyć politykę monetarną”. W jego ocenie raczej pojawiły się symptomy potrzeby rozluźnienia polityki pieniężnej w Polsce i spodziewa się, że może to nastąpić już za kilka miesięcy.

Widoczne na początku wczorajszego handlu umocnienie złotego (determinowane czynnikami zewnętrznymi) zostało częściowo zneutralizowane. Na rynku pary EUR/PLN kurs (po wygenerowaniu dołka na poziomie 4,2260) wrócił w przestrzeń charakterystyczną dla ostatnich dni 4,2500 – 4,2900. Technicznie cały czas oporem jest strefa 4,3000 – 4,3100. Silne wsparcie wyrysować można natomiast w okolicy figury 4,2300. Poranny obraz techniczny w zestawieniu z wczorajszym bardzo szybkim odbiciem od dołka: 4,2300 stwarza obecnie dobre warunki do kolejnego ataku na rejon 4,3000 – 4,3100. Analizując obraz pary USD/PLN widać, że pokonanie w dniu wczorajszym wsparcia w pobliżu figury 3,3500 nadal stwarza (jeszcze) szanse do przynajmniej czasowego umocnienia złotego. Scenariusz osunięcia się kursu w przestrzeń 3,3500 – 3,3200 będzie aktualny dopóty notowania utrzymują się poniżej pierwszego oporu i jednocześnie sygnałnej: 3,4000 – 3,4100.

Rynek światowy

Pozytywny początek wczorajszego handlu na giełdach europejskich okazał się jedynie optymistycznym akcentem w ramach reakcji na niedzielne wybory w Grecji, jednak wraz z upływem czasu coraz większa część inwestorów zaczęła realizować zyski, co spowodowało przecenę głównych indeksów giełdowych. Jednak były też wyjątki (np. niemiecki DAX wzrósł na koniec dnia o 0,3%), które naśladowały wczoraj amerykańskie indeksy. Początek dzisiejszej sesji podobnie jak wczoraj rozpoczyna się od koloru zielonego, ale trudno już teraz ocenić czy uda się utrzymać wzrosty do godzin popołudniowych. W poniedziałek nie było zbyt wielu publikacji makroekonomicznych, ale uwagę rynku przykuł komunikat z odbywającego się w Meksyku szczytu G20. Ustalenia dotyczą bowiem planu tworzenia nowych miejsc pracy na świecie oraz zapowiedzi, że kraje strefy euro (będące częścią G20) zrobią wszystko, aby zachować integralność i stabilność unii monetarnej, a także w celu poprawy funkcjonowania rynków finansowych. Nadal jednak niepokój dotyczy dalszego wzrostu rentowności obligacji hiszpańskich (dla 10-letnich papierów przekroczyły one już 7%), a tym samym warto zwrócić dzisiaj uwagę na aukcję 12- i 18-miesięcznych obligacji. Ponadto znaczący wpływ na zachowanie inwestorów będzie miał odczyt czerwcowego indeksu instytutu ZEW z Niemiec, który poznamy o godzinie 10:00.

Po zawirowaniach związanych z wynikiem wyborów w Grecji na rynek wrócił spokój. Kurs utrzymując się w okolicy figury 1,2600 nie generuje obecnie poważniejszych sygnałów technicznych mogących zapowiadać szybkie rozstrzygnięcie kierunku. W ujęciu technicznym cały czas bowiem notowania znajdują się w pobliżu oporu 1,2630 – 1,2650, co nie przekreśla możliwości wygenerowania kolejnej próby wzrostów (tym bardziej, że wczorajsze ekstremum sięgnęło 1,2747!). Kluczowa strefa wsparcia to cały czas rejon 1,2440 – 1,2420. Generalnie zatem pozostajemy w dość szerokim paśmie zmian: 1,2750 – 1,2440. W ujęciu długoterminowym jest to de facto kontynuacja trendu spadkowego, a to co obserwujemy to jedynie odreagowanie w tym trendzie. Scenariusz ten traktować trzeba jako bazowy do czasu aż trwale nie pokonany zostanie opór w pobliżu 1,2650.

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.

DMK Sp. z o. o.
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod
numerem 0000198746,
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,
wplacony w całości.

NIP: 113-21-97-980
REGON: 750187153
Tel. 22 398 98 30
Fax: 22 398 98 39
e-mail: dmk@dmkfutures.com